

Czytaj po polsku

pierwsza pomoc dydaktyczna

CZYTAJ PO POLSKU
poziom podstawowy – A2/B1

CZYTAJ PO POLSKU
poziom średni – B1/B2

CZYTAJ PO POLSKU
poziom zaawansowany B1, B2, C1, C2

cykl zielony

poziomy A1 – A2

nowele i opowiadania
pozytywistyczne:

Bolesław Prus

Henryk Sienkiewicz

Maria Konopnicka

Eliza Orzeszkowa

Stefan Żeromski

cykl zielony

poziomy A1 – A2

teksty:

uproszczone

skrócone

ale...

z pełnym zachowaniem STYLU,
ATMOSFERY, PRZESŁANIA oryginału

Eliza Orzeszkowa: Gloria victis

oryginał – ok. 70 stron

w serii – 12

Leciał wiatr światem ciekawy, niespokojny, słuchał gwarzeń, opowiadań wód, zbóż, kwiatów polnych, drzew przydrożnych i — szumiał. Szumiał o wszystkim, co widział, co słyszał na szerokim, wielkim, na przedziwnym świecie i leciał, aż przyleciał do krainy, w wody, trawy i drzewa bogatej, która nazywa się Polesie litewskie.

Hej, przestworza wolne, przestworza rozłożyste wiatrowi prędkiemu na równinach, co skraje niebios dokoła podpierają bez przeszkód, bez zasłon. Nie uderzy się tu wiatr prędko o żadną górę ani o żaden pagórek, nie powstrzyma lotu jego żadne wysokie miasto i chyba tylko las przed nim stanie z obliczem ciemnym i nad łąkami bezkresnymi, nad rozlanymi po nich wodami zaszepcze słowo: tajemnica!

Ale dla wiatru las tajemnic nie ma. Są to dwaj przyjaciele. Przenika wiatr leśne gęstwiny od skraju do skraju i one mu wszystko, co widziały, słyszały, opowiadają. Przenikają się wzajemnie i w noc gwiazdziste, w dzień od śniegu białe, w wieczory jesienne od chmur posępne, od deszczu szemrzące, wiodą ze sobą długie przyjaciół rozmowy.

Leciał wiatr nad światem ciekawy, niespokojny. Słuchał wody, zboża, kwiatów — i szumiał. Szumiał, co widział, co słyszał na świecie. Przyleciał do krainy bogatej w wodę, trawy i drzewa, która nazywa się Polesie litewskie.

Dla wiatru tajemnic nie ma. Są to przyjaciele: wiatr i las. Leśne gęstwiny wszystko, co widziały, słyszały, opowiadają.

Eliza Orzeszkowa: Gloria victis

streszczenie

Nad Polesie Litewskie przyleciał wiatr, dawno nie widziany gość. Latał po całym świecie, nie było go w tym miejscu od prawie pięćdziesięciu lat. Teraz przywitał się z lasem, dawnym przyjacielem, z rosnącymi w nim świerkami, dębami i brzoźami. W pewnym momencie wiatr powiał za Kanał Królewski, na leśną polankę, zarośniętą dzikimi różami, trawami i paprociami. Od drzew i leśnych kwiatów usłyszał [opowieść](#) o znajdującej się na tej polanie mogile. Rolę głównego narratora przejął na siebie **stary, potężny dąb**, który opowiedział następującą historię:

Czytaj więcej na https://www.bryk.pl/lektury/eliza-orzeszkowa/gloria-victis.streszczenie-szczegolowe#utm_source=paste&utm_medium=paste&utm_campaign=firefox

Eliza Orzeszkowa: Gloria victis

CZYTAJ PO POLSKU
poziom podstawowy A1-A2



ELIZA ORZESZKOWA
Gloria victis

Zaadaptowały i opracowały
Magdalena Nowak i Paulina Stasiak

 UNIWERSYTET ŚLĄSKI
WYDAWNICTWO



Eliza Orzeszkowa: Gloria victis

ćwiczenia

Proszę odpowiedzieć na pytania:

- Jakie relacje łączyły Anielkę, Marysia i Jagmina? Kim byli dla siebie?
- Czy Maryś i Jagmin wrócili z powstania?
- Kim był Romuald Traugutt?
- Kto słuchał opowieści drzew?
- Kto leżał w leśnej mogile?

Proszę przeczytać fragment tekstu rozpoczynający opowiadanie i odpowiedzieć na pytania.

Leciał wiatr nad światem ciekawy, niespokojny. Słuchał wody, zboża, kwiatów – i szumiał. Szumiał, co widział, co słyszał na świecie. Przyleciał do krainy bogatej w wodę, trawy i drzewa, która nazywa się Polesie litewskie.

Dla wiatru tajemnic nie ma. Są to przyjaciele: wiatr i las. Leśne gęstwiny wszystko, co widziały, słyszały, opowiadają.

Leciał wiatr nad Polesiem, gdy letnie słońce zaczynało już zachodzić. W wodzie widać było kolory: fiolet, purpurę i złoto, a nad nimi, w powietrzu, była cisza błękitna, głęboka. Wiatr ciszy nie niszczył, bo nie był takim wiatrem, co grzmi i huczy, wstrząsa, obala, ale takim, co kocha świat. Latał po świecie, żeby zbierać jego baśnie, minione dzieje, jego żale, jego pieśni i nieść je w pamięci i w serca...

Doleciał w końcu wiatr do wody, która była inna niż wszystkie. Wiedział wiatr, co to za woda i jak się nazywa. Pięćdziesiąt lat temu tu był, więc wiedział, że jest to Kanał Królewski. Szybko wiatr przeleciał nad Kanałem Królewskim i oko w oko spotkał się z lasem. Odkąd tu był, pięćdziesiąt lat minęło, jednak poznał przyjaciela.

- a) Czy las i wiatr są zaprzyjaźnieni?
- b) Czy wiatr zapowiadał burzę?
- c) Czy to był gwałtowny wiatr?
- d) O jakiej porze dnia przyleciał wiatr na Polesie?
- e) Czy w lesie, do którego przyleciał wiatr, było dużo drzew?
- f) Kiedy ostatni raz wiatr odwiedzał to miejsce?
- g) Czy wiatr znał nazwę Kanału Królewskiego?

Bolesław Prus: Z legend dawnego Egiptu

nagranie

https://www.sjickp.us.edu.pl/czytaj_po_polsku/z_legend_egiptu_02.mp3

cykl niebieski

poziomy B1 – B2

teksty:

lekko uproszczone

trochę skrócone

z pełnym zachowaniem STYLU, ATMOSFERY,
PRZESŁANIA oryginału

z dość sporą liczbą przypisów objaśniających i
wskazaniem słów na obrazkach

cykl niebieski

poziomy B1 – B2

teksty poważniejsze, lektury

odniesienia historyczne

odniesienia kulturowe

teksty lżejsze, np. K. Grochola: Zdążyć przed pierwszą gwiazdką

literatura gatunkowa, np. kryminał

Czytaj po polsku_1 PDF (1.07.2011).pdf - Adobe Acrobat Reader DC (32-bit)


Strona główna Narzędzia gloria-victis-gloria... Orzeszkowa(4)-okla... Katalog_Uczę się p... Czytaj po polsku_1 ... x Zaloguj się

18 / 120 96,1%


Ćwiczenia

Przygotowanie do lektury

1. Czy znasz słownictwo związane z koleją?



lokomotywa szyp pociąg wagon szyny tor kolejowy



drzewo drewno deska

18

Wpisz tu wyszukiwane słowa

13°C Słonecznie 15:09 16.03.2022

Tadeusz Borowski: Proszę państwa do gazu
Zofia Nałkowska: Przy torze kolejowym
objaśnienia leksyki

cykl czerwony

od C1...

oryginały z przypisami

utwory ważne dla polskiej kultury

ważne ze względu na nazwiska
twórców: Olga Tokarczuk, Sławomir
Mrożek, Ryszard Kapuściński

Stanisław Lem: Bajki robotów

utwór ważny ze względu na:
język

nazwisko twórcy

znaczenie w literaturze
światowej

język

Stanisław Lem: Jak ocalał świat

z cyklu: Bajki robotów

Lepiej przeczytać krótki
fragment
niż
streszczenie całości!!!

Język...

Klapaucjusz nie wiedział, co powiedzieć, więc oświadczył, że postawi maszynie jeszcze dwa inne zadania, a jeśli je ona rozwiąże, uzna, że jest taka, jak ma być. Trurl przystał na to i Klapaucjusz rozkazał, aby zrobiła nice.

- Nice! – wykrzyknął Trurl. – Słyszał kto coś takiego, co to są nice?!
- Ależ, jak to, druga strona wszystkiego – odparł Klapaucjusz spokojnie.
- Nicować, przewracać na podszewkę, nie słyszałeś o tym? No no, nie udawaj! Hej, maszyno, bierz się do roboty!

Maszyna jednak działała już od dobrej chwili. Zrobiła najpierw antyprotony, potem antyelektrony, antyneutrino, antyneutrony, i tak długo pracowała nie ustając, aż natworzyła bez liku antymaterii, z której zaczął się z wolna, podobny do dziwnie błyszczącej chmury w niebie, formować antyświat.

- Hm – rzekł bardzo niezadowolony Klapaucjusz – to mają być nice? Powiedzmy, że tak... Dajmy na to, dla świętego spokoju.

wynicować *dk IV*, ~owany — wynicowywać *ndk VIIIa*, ~ywany *przestarz.* «przerobić ubranie przewracając tkaninę na drugą stronę, na nice; przenicować»: Co rok każę pobielić guziki, frak wytrzepać i wynicować i kwita. KRASZ. *Walery 139*. Idzie oglądając się w koło, czy patrzą ludzie za nim i jego pacholkiem, co mu kazał świeżo wynicować barwę. ZMOR. *Podania 28*. wynicować się — wynicowywać się *biol. med.* «o narządach: wywrócić się wewnętrzną powierzchnią na zewnątrz» // L

Język



Ale oto trzeci rozkaz: Maszyno! Masz zrobić Nic!

Maszyna przez dłuższy czas w ogóle się nie ruszała. Klapaucjusz ją zacierał z zadowolenia ręką, Trurl zaś rzekł:

- O co ci chodzi? Kazałeś jej nic nie robić, więc nic nie robi!
- Nieprawda. Kazałem jej zrobić Nic, a to co innego.
- Też coś! Zrobić Nic, a nie zrobić nic, znaczy jedno i to samo.
- Skądże! Miała zrobić Nic, a tymczasem nie zrobiła nic, więc wygrałem. Nic bowiem, mój ty przemądrzały kolego, to nie takie sobie zwyczajne nic, produkt lenistwa i niedziałania, lecz czynna i aktywna Nicość, to jest doskonała, jedyny, wszechobecny i najwyższy Niebyt we własnej nieobecnej osobie!!

zaprzeczmy
temu!
czytajmy Lema!
rozumiejmy go!



Mija sto lat od urodzin Stanisława Lema i 15 lat od jego śmierci.



„poczytajki”

ćwiczenia

leksykalne

gramatyczne

rozumienie ze słuchu

rozumienie tekstu pisanego

tworzenie tekstów pisanych i mówionych

analizy i interpretacje literackie